Ner 44. Czwartek 24. Lutego 1853. Rok Gazecie 43.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inserсya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 18. lutego. Dnia 19. lutego 1853 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany X. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 28. Rozporządzenie ministeryum finansów z dnia 6. lutego 1853, którem się w porozumieniu z ministeryami spraw wewnętrznych i sprawiedliwości nakazuje przeprowadzenie prowizorycznej indemnizacyi, zapewnionej w najwyższym patencie z 11. lipca 1850, dziennik ustaw państwa nr. 267 uprawnionym przedtem do górniczej dziesięciny właścicielom dóbr w Czechach, Morawii i Szlązku.

Nr. 29. Rozporządzenie ministeryum sprawiedliwości z dnia 15. lutego 1853, względem terminu przystąpienia do przysięgi w procesach sumarycznych.

Sprawy krajowe.

Depesza telegraficzna otrzymana we Lwowie dnia 24. lutego 1853 o god. 3. min. 10. zrana.

Pan minister spraw wewnętrznych do pana namiestnika we Lwowie.

Wiédeń, 23. lutego 1853, o god. 4. popołudniu. Przed południem miał Jego c. k. Apostolska Mość lekką febrę, spostrzeżone jednak dzisiaj zrana dolegliwości wcale się niepowiększyły.

Radca dworu Seeburger, c. k. lekarz przyboczny. — Radca rządowy Wattmann, c. k. chirurg przyboczny.

Depesza telegraficzna otrzymana we Lwowie dnia 24. lutego 1853, o god. 9. min. 15. przedpołudniem.

Jeneralny adjutant armii do wszystkich komend wojskowych i namiestników.

Wiédeń, 24. lutego 1853, o god. 7. zrana.

Po północy spał Jego c. k. Apostolska Mość spokojnie z małą przerwą, a po przebudzeniu zrana uczuł, że ociężałość i dolegliwość głowy zmniejszyła się.

Lwów, 22. lutego. Dnia 19. b. m. — gdy się rozeszła wiadomość o odwróconym przez Opatrzność zbrodniczym zamachu na poświęconą osobę Jego c. k. Apostolskiej Mości, odbyły się nabożeństwa dziękczynne we wszystkich synagogach lwowskiej gminy izraelickiej. — O godzinie piątej popołudniu odprawiono uroczyste nabożeństwo w świątyni niemiecko-izraelickiej.

Dnia 20. obchodziła gmina ewangelicka w swoim kościele dziękczynną uroczystość. Superintendent Haase, mąż znany z oświaty, pobożności i wymowy, równie jak z swego lojalnego sposobu myślenia, wzruszył nadzwyczajnie liczne zgromadzenie, pełną namaszczenia przemową z kazalnicy do tak wysokiego stopnia, że wszystkich oczy zalały się łzami.

Dnia 22. były nabożeństwa we wszystkich kościołach na przedmieściach, gdzie oprócz licznego mieszczaństwa znajdowali się wszyscy domowi ubodzy, którzy od gminy otrzymują wsparcie. Mianowicie zasługuje na szczególną wzmiankę nabożeństwo w kościele św. Łazarza i w domu ubogich — gdzie na tem nabożeństwie znajdowało się 60 kalek, 250 z domu ubogich i do 300 ubogich domowych (porcyonistów), którzy wszyscy po nabożeństwie otrzymali nadzwyczajne dary.

— Zaraz po Te Deum udała się dnia 19. b. m. do burmistrza miasta Lwowa deputacya obywateli miejskich i wyraziła w imieniu całej ludności miasta życzenie, ażeby do Jego Cesarskiej Mości wygotowano adres kondolencyi i lojalności gminy, i ten adres do dalszego przesłania doręczono Jego Excelencyi panu Namiestnikowi.

Pomieniony adres będzie niebawem wypracowany, a gdy zostanie oddanym, niezaniedbamy podać treści jego.

— Do darów dla ubogich przyczynił się hurtownik p. Karol Leopold Singer kwotą 20 złr., a hurtownik p. Fryderyk Hausner kwotą 60 złr. m. k.

Lwów, 22. lutego. Odebrawszy wiadomość, że życie Jego c. k. Apostolskiej Mości od zbrodniczego napadu ochronionem i ocalonem zostało, udał się Najprzew. ks. Biskup Jan Bocheński z kapitułą Metropolitańską obr. gr. kat. do Archikatedry obr. łac., aby razem zanieść dziękczynne modły do Pana zastępów za czuwanie nad Pomazańcem swoim. Po ukończeniu zaś kościelnego obrzędu pospieszył Jmć. ks. Biskup z kapitułą do Jego Excelencyi Pana Namiestnika z oświadczeniem, jak głęboko ta zapamiętała zbrodnia wszystkich przeraziła, i jaką wdzięcznością ku Bogu serca wszystkich wiernych poddanych napełnione są z przyczyny zachowania drogiego życia Najjaśniejszego Pana. W tym zamiarze nazajutrz w niedzielę odprawił Jmć. ks. Biskup z kapitułą w swojej Archikatedrze soborną liturgię z odspiewaniem hymnu S. Ambr. „Tebe Boha chwałym" i hymnu ludu. Na to nabożeństwo był naród licznie zgromadzony i także Seminaryum gr. kat. pospieszyło z swoimi Przełożonymi na tę wielce ważną uroczystość. Z kazalnicy przedstawiono wiernemu ludowi w żywych barwach szkaradność tej czarnej zbrodni, oraz objawiono mu wielkość daru opatrzności Boskiej, za który przynosiła się dziękczynna żertwa. Po otrzymaniu radośnych doniesień, że Najjaśniejszy Pan do zdrowia szczęśliwie powraca, i że wszelka obawa o życie Jego przeminęła, zaniosła także parafia Archikatedralna obr. gr. kat. ze swojej strony dnia 22. lutego dziękczynne modły. Komisya zaś domu narodowego ruskiego i drugiej miejskiej cerkwi, pomnąc na te dary od Najjaśniejszego Monarchy narodowi Halicko-Ruskiemu wyświadczone, pomnąc, że Najjaśniejszy Pan raczył osobiście założyć kamień węgielny dla rzeczonego domu narodowego, wydrukowała „Stich" „Tebe Boha chwałym" wo pamiat spasenia Jeho Wełyczystwa naszeho miłostiwijszoho Monarcha Franc Josyfa I. ot hroziarszczoho nebespeczeństwa dnia 18. fewruaria 1853 hoda. Ot komisii doma narodnoho. Lwow, typom instituta stawropigianskoho 1853," który można dostać w księgarni stawropigialnej.

(Dziękczynne nabożeństwa w Wiédniu za szczęśliwe ocalenie Jego c. k. Apostolskiej Mości.)

Wiédeń, 19. lutego. Dla podziękowania Stwórcy za szczęśliwe i cudowne ocalenie Jego c. k. Apostolskiej Mości odśpiewał wczoraj o szóstej godzinie wieczór w metropolitalnej katedrze św. Szczepana książę Arcybiskup śród licznej asystencyi solenne *Te Deum*. Na tej wzniosłej uroczystości kościelnej znajdowali się Jéj Mość Cesarzowa-Matka *Karolina Augusta*, Jego cesarzewiczowska Mość najdostojniejszy Arcyksiążę *Franciszek Karol*, Jej cesarzewiczowska Mość najdostojniejsza Arcyksiężna *Zofia*, najdostojniejsi bracia Cesarza Jego Mości, równie jak inni tutaj znajdujący się członkowie najdostojniejszego cesarskiego domu, ministrowie, rada państwa, ciało dyplomatyczne, c. k. jeneralicya, szarze c. k. urzędów nadwornych i gwardyi, c. k. namiestnik niższej Austryi, szefowie wszystkich naczelnych i podrzędnych władz i ich członkowie, następnie burmistrz z radą gminy i magistratem.

Przestrzenie kościoła równie jak plac przed nim były przepełnione zgromadzonym ludem, który za przybyciem, równie jak przy oddaleniu się członków najwyższego cesarskiego domu dla okazania swego najszczerszego udziału i wyrażenia najgoretszej patryotycznej radości za odwrócone przy boskiej pomocy od Jego ces. Mości niebezpieczeństwo, wydawał głośne okrzyki.

Za nadejściem zmroku były miasto i przedmieścia z własnego popędu uiluminowane.

W uczuciu najgłębszej wdzięczności, że łaskawa Opatrzność tak cudownie odwróciła od Jego ces. król. Apostolskiej Mości naszego najmiłościwszego Cesarza i Pana niegodziwy zamach, nakazano także ze strony *kongregacyi Mechitarystów* jeszcze wczoraj wieczór dnia 18. uroczystość kościelną. Po skończonem kazaniu o godzinie piątej odśpiewano solenne *Te Deum*, na którym celebrował sam najprzewielebniejszy imx. Arcybiskup, i na którem się znajdowali cały konwent, wszyscy w drukarni Mechitarystów zatrudnieni robotnicy, równie jak bardzo wielka liczba prawowiernego ludu, zapełniająca cały kościół; wszyscy dziękowali Panu Bogu, a utwierdzeni w miłości i przywiązaniu ku najwyższej Osobie najjaśniejsze-

go Monarchy zasełali do Boga najszczersze modły o spieszne Jego wyzdrowienie, długie życie i szczęśliwe panowanie.

Dzisiaj o godzinie jedenastej będzie odprawione w obu kościołach ewanielickich uroczyste nabożeństwo dziękczynne za szczęśliwe ocalenie Jego c. k. Apostolskiej Mości.

Za szczęśliwe ocalenie Jego Mości naszego najłaskawszego Cesarza *Franciszka Józefa I.* odbędą się dziś dnia 19. b. m. o dziewiątej godzinie rano w bożnicy gminy izraelickiej uroczyste modły dziękczynne.

Niższo-austryackie towarzystwo przemysłowości przyjęło z największą aklamacyą na wczorajszem tygodniowem posiedzeniu z uchyleniem wszelkiej innej czynności, wniesioną przez pana *Otto Hornbostel* propozycyę ułożenia natychmiast gratulacyjnego adresu do Jego c. k. Apostolskiej Mości. *(W. Z.)*

(Nabożeństwa dziękczynne za szczęśliwe ocalenie Jego c. k. Apostolskiej Mości.)

Wiédeń, 20. lutego. Dla złożenia modłów dziękczynnych Bogu Wszechmocnemu za szczęśliwe uratowanie Jego c. k. Apost. Mości naszego najukochańszego Monarchy odprawili wczoraj dnia 19. b. m. rano o 8mej godzinie Przewielebni księża i prefekci c. k. oryentalnej akademii w kościele parafialnym St. Maria Rotunda u Dominikanów dwie msze św., na których znajdowali się: p. dyrektor podpułkownik *Koerber*, c. k. profesorowie i wszyscy c. k. wychowańcy tej akademii.

We wtorek 22. b. m. odbędzie się o godzinie 10tej zrana w czeskim kościele najśw. Panny Maryi nadbrzeżnej (Maria am Gestade) suma uroczysta za uratowanie życia *Jego c. k. Apostolskiej Mości*, a to w dowód uczuć zamieszkałych tu Sławian.

Dla złożenia modłów dziękczynnych Panu zastępów za szczęśliwe uratowanie Jego c. k. Apost. Mości odprawiono wczoraj zrana na wezwanie obydwóch grecko-nieunickich gmin kościelnych pod wezwaniem Trójcy św. i św. Jérzego nabożeństwo solenne i *Te Deum* (Doxologia), na które zebrały się licznie obydwie gminy pomienione.

Niemniej i w bożnicach żydowskich, a mianowicie w synagodze położonej na ulicy „Seitenstaetter" i w prowizorycznej bożnicy (nr. 496 m.) odbyły się dnia wczorajszego dziękczynne nabożeństwa za uratowanie Jego c. k. Mości po odspiewaniu hymnu ludu, tudzież 21. i 61. psalmu. *(W. L.)*

(Przepisy względem reorganizacyi służby budowniczej.)

Wiédeń, 18. lutego. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższym listem gabinetowym z dnia 12. września 1852 nakazać reorganizacyę służby budowniczej we wszystkich krajach koronnych i oraz upoważnił c. k. ministeryum handlu, ażeby w porozumieniu z c. k. ministeryum spraw wewnętrznych wydało już teraz, dopokąd nowa organizacya politycznych władz administracyjnych nie wejdzie w użycie, prowizoryczne dla urządzenia służby budowniczej i ze względem na stosunek władz budowniczych do namienionych władz administracyjnych rozporządzenia, które się z dotychczasowego doświadczenia potrzebnemi lub przydatnemi okazały. Na mocy tego najwyższego upoważnienia uznało c. k. ministeryum handlu, przemysłu i budowli publicznych w porozumieniu z c. k. ministeryum spraw wewnętrznych i finansów za rzecz stosowną wydać odpowiednie przepisy pod względem stanowiska władz budowniczych i zakresu działania w służbie budowniczej, które z dniem 1. marca b. r. wchodzą w wykonanie we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem Węgier i Pogranicza wojskowego. *(W. Z.)*

(Rozkaz najwyższy względem spiesznego ukończenia linii telegraficznej z Zagrabia do Zary.)

Jego Cesarska Mość nakazał, ażeby z pośpiechem wykończono linię telegraficzną z Zagrabia do Zary. Według doniesienia gazety Zagrabskiej ma to dzieło stosownie do najwyższego rozkazu już d. 1. maja r. b. zupełnie być ukończone.

Ważność tej komunikacyi okazuje się szczególnie w obecnej chwili, gdyż na owe okolice przez które ta nowa linia będzie pociągniętą, zwrócona jest teraz większa uwaga we względzie politycznym, a zabezpieczenie naszych dalmatyńskich posiadłości wymaga jak najściślejszego związku i najspieszniejszej komunikacyi z innemi prowincyami państwa.

Ale oprócz tego ma ta linia jeszcze wyższą zaletę trwałej wartości. Jak wiadomo, zatrzymują się parowywy Lloyda w lewantyńskich podróżach w Zara; chociaż więc transport listów i pakunku z Zary lądem do Wiédnia niejest tak dogodnym jak transport drogą Tryestyńską, jednak komunikacya telegraficzna jest dogodniejszą. — Zagrabie bowiem jest już od dawna za pomocą linii telegraficznej w bezpośredniej komunikacyi z Wiédniem; jeżeli więc Zara z Zagrabiem zostanie połączoną, wtedy będzie można o dwa dni prędzej otrzymywać w Wiédniu Wiadomości telegraficzne z Lewanty. Za pomocą tego urządzenia znacznie się zbliży chrześciański Zachód do Oryentu w najważniejszych politycznych i handlowych stosunkach komunikacyjnych, i o kilka dni pierwej nim wiadomości lewantyńskie nadejdą do Marsylii, mogą te wiadomości drogą telegraficzną na Austryę już być rozszerzone w Paryżu i w Londynie. *(L. k. a.)*

(Obwieszczenie c. k. wojskowej komendy miasta. — Wyroki doraźnego sądu wojennego. — Korespondencya Gazety Tryest. z Medyolanu.)

Medyolan, 15. lutego. *Gaz. di Milano* ogłosiła dziś następujące, od c. k. wojskowej komendy miasta wydane obwieszczenie:

„W dodatku do rozporządzenia, zawartego w publikacyi z d. 12. b. m. Jego Excel. wojskowego komendanta Lombardyi, F. Z. M. hrabi Gyulai i dla zabezpieczenia służby publicznej uznałem za rzecz stosowną rozporządzić:

1) Niewolno nikomu konno, w karecie albo w jakimkolwiek powozie pośród wojska lub patroli przejeżdżać. Gdzie niepodobna jest wyminąć inną ulicą, należy się zatrzymać, nieczekając na to wezwania ze strony wojska. Działający przeciw temu rozporządzeniu będą natychmiast przyaresztowani; w przypadkach oporu zrobi wojsko użytek z broni.

2) Również będzie każdy natychmiast przyaresztowany i surowo ukarany, kto sobie pozwoli na ulicach śpiewać, hałasować lub gwizdać.

Medyolan, 14. lutego 1853.

Baron Martini,
c. k. jenerał-major i wojskowy komendant miasta.

— Ten sam dziennik ogłosił następujący wyrok:

„Podczas rozruchu, który nastąpił dnia 6. b. m. w tem mieście, odznaczał się jako przewodźca wichrzycieli i krytobójców żołnierzy przy Porta Tosa, grzebieniarz *Saporiti Gerolamo*

Rozmaite wiadomości.

Rodowód Omer Baszy tak podają: *Omer Basza* pochodzi z familii Lattas, zamieszkałej niegdyś na c. k. kroackiem pograniczu wojskowem. Ojciec jego był c. k. administracyjnym porucznikiem w Ogulińskim pułkowym okręgu pogranicznym; później przeniesiono go w tym samym stopniu do Likańskiego pułku pogranicznego, lecz wkońcu podał się do dymisyi. Stryj jego był grecko-nieunickim plebanem, i godny ze wszech miar obywatel otrzymał złoty medal zasługi. Syn jego, zatem brat przyrodni Omera Baszy, pełni służbę kapitana w Ogulińskim pułku pogranicznym. Omer Basza urodził się roku 1811 w Plaskach, w Ogulińskim okręgu pogranicznym; zwiedzał tam wojskową główną szkołę normalną, i odszczególniał się bardzo pięknem pismem. Później dostał się do matematycznej szkoły do Thurm pod Karlsztadem, po której ukończeniu wstąpił jako kadet do Ogulińskiego pułku pogranicznego, później zaś był pisarzem przy audytorze i dyrektorze budowy gościńców. Dyrektor ten nazwiskiem Kajetan Knezic mający rangę majora, obchodził się z młodym pisarzem z ojcowską troskliwością, lecz doznał tylko niewdzięczności od niego; Omer Basza pozostawiwszy bowiem rachunki i sprawy kasowe w wielkim nieładzie, umknął roku 1833 zapewne z bojaźni przed karą najprzód do Zary, a później do Bośnii. Tam pełnił najprzód obowiązki pisarza w kantorze pewnego kupca tureckiego, zkąd później — po przyjęciu wiary mahometańskiej — był u niego nauczycielem domowym, i udał się z elewami swymi do Konstantynopola. Dla pięknego pisma swego powiodło mu się otrzymać tam miejsce nauczyciela kaligrafii w jednym z wojskowych zakładów naukowych. Na tej więc posadzie odznaczył się Lattas — teraźniejszy Omer Basza — tak znakomicie, że zmarły Sułtan Mahmud zrobił go nauczycielem kaligrafii księcia Abdul-Meszyda, i oraz nadał mu stopień oficera w armii tureckiej. Wychowaniec jego objawszy wkrótce potem rządy zachował dawniejszego nauczyciela swego w łasce cesarskiej, zaczem też Omer postąpił w niedługim czasie do wyższych godności wojskowych, a mianowicie wywierał wielki wpływ na reformę wojskowych zakładów wychowawczych w Turcyi, artyleryi i na organizacyę niszanu. Omer zjednał sobie wkrótce zaufanie u Sułtana, tak że mu powierzano najtrudniejsze nawet misye dla przytłumienia insurekcyi w krainie Druzów, w Bułgaryi, Bośnii, Albanii, a wkońcu w Czernogórze. Należy tu wspomnieć o tem wyraźnie, że Omer Basza wyniesiony teraz do godności muszyra (feldmarszałka) otrzymał te misye — jak to sam w jednem piśmie swojem przyznaje — tylko dla tego, że znają dostatecznie gorliwość jego dla nowej przeźeń przyjętej wiary i niechęć jego przeciw wszystkim szczepom chrześciańskim w Turcyi. Życie prywatne Omera Baszy nie podlega potąd ze stanowiska tureckiego żadnemu zarzutowi. Ma on trzy żon prawowitych, a między temi znajduje się siostra znanego Simunica z Siedmiogrodu. Urządził się w Monastirze całkiem na sposób europejski. Służba jego składa się po większej części z Niemców. Liczy teraz lat 42, wzrostu jest wysokiego, smukłego, nosi czarne wąsy i zaniedbuje się w swoim ubiorze. Mówi po niemiecku, serbsku, turecku i włosku. *(Lloyd.)*

W pierwszych dniach lutego panowała taka mgła w Londynie, że w bliskości Hydepark nie można było jeździć omnibusami, i tylko przy świetle pochodni mijano ulice. W zachodniej stronie miasta powstał wielki natłok ludzi, lub że nieśmieli puszczać się w dalszą drogę, lub że kierunek jej zgubili. Światła latarni ulicznych rzucały tylko blady odblysk na ulice; na Tamizie ustała wszelka komunikacya; powozy zaczepiały o siebie mimo to, że każdy woźnica szedł obok swojej uprzęży i kazał sobie świecić pochodniami; wielu ludzi dostało się pod koła lub zostało potratowanych od koni, inni znów zgubiwszy drogę wpadali do wody i tonęli.

Dziennik „Westminster Review" zrobił niedawno uwagę, że w miarę ubywania talentów aktorskich w Anglii powiększają się coraz bardziej gaże aktorów tamtejszych. Za czasów Kemble'go uważano 20 funtów tygodniowej płacy za niezmierną sumę. John Kemble pobierał 12 funtów tygodniowo; sławna Mrs. Glover w najpomyślniej-

di Pietro, mający 26 lat, bezżenny, rodem z Lonate Ceppino w prowincyi Como, zamieszkały w Medyolanie, który był uzbrojony w szablę, podczas gdy jego towarzysze częścią podobną, częścią inną broń mieli. Między zbrojnymi wichrzycielami w ulicy Bottonuto znajdował się także mieszkający tam handlarz nabiałem Siro Taddei de Giuseppe, mający lat 27, z Palmengo w Szwajcaryi, bezżenny, w którego sklepie znaleziono dwa wojskowe karabiny ukryte.

Po legalnem rozpoznaniu czynności stawiono wczoraj obudwóch przed wojskowym sądem doraźnym; a ponieważ namieniony sąd na mocy zeznań świadków uznał ich winnymi, więc skazał ich w duchu wydanej przez Jego Excel. pana Fm. hrabi Radetzkiego dnia 10. marca 1849 proklamacyi na śmierć przez powieszenie na szubienicy.

Rzeczony wyrok otrzymał wyższe potwierdzenie i był jeszcze wczorajszego dnia wykonany.

Medyolan, od c. k. wojskowej komendy w Lombardyi, dnia 14. lutego 1853.

— *Gazeta Tryestyńska* donosi w korespondencyi z Medyolanu co następuje:

„Zamach rewolucyonistów opanowania stojącego w Laggo maggiore Austryackiego paropływu *Radetzky*, miał wielkie rozgałęzienie. Nietylko w Lokarno i Magadino, lecz nawet na wszystkich miejscach Piemonckiej Riviera, np. w Pallanza, Intra, Belgirate, Stresa, Lesa, Arona itd. stali spiskowi na pogotowiu, którzy jako zwyczajni pasażery na placach wylądowania weszli do paropływu, i aż między Lokarno i Magadino na umówiony znak mieli się rzucić razem z wszelkim gatunkiem morderczej broni na nieprzygotowaną okrętową załogę i jej komendanta. Nieudanie się tego napadu należy tylko przypadkowi przypisać. Podczas żeglugi w sam dzień wykonania zamachu, dano kapitanowi znak, który go spowodował pod pozorem nabrania wody zawinąć do Laveno, gdzie podejrzanych podróżnych kazał natychmiast przyaresztować, a innych łodziami zawieźć do Intra.

Nawet wnętrze wspaniałej naszej katedry musiało być dnia 6. b. m. widownią niesłychanej szkaradnej zbrodni. Pewien cesarski żołnierz, który klęcząc tam modlił się, został z tyłu przez godnego ucznia Mazziniego sztyletem przeszyty. Od czasu tego znieważenia przez rozlanie krwi ludzkiej jest świątynia zamknięta. Nowe wojska odeszły ztąd dla wzmocnienia pogranicznego kordonu ku Szwajcaryi.

(A. B. W. Z.)

(Deputacye z Wenecyi i innych miast do Jego Excell. p. Feldmarszałka hr. Radetzkiego.)

Wenecya, 16. lutego. „*Gaz. di Venetia*“ donosi: Wczoraj odjechała do Werony komisya reprezentująca miasto i prowincyę Wenecyi. Składała się z panów hrabi Altan, delegata, Jego Excel. podesty hrabi Correr, dwóch prowincyalnych deputowanych hrabiów Nani Mocenigo i Angeli i z trzech radców municypalnych Venier, hrabi Bembo i Sailer, i miała polecenie prosić Jego Excel. pana Feldmarszałka hrabi Radetzkiego, ażeby w jej imieniu u stóp tronu złożył adres, w którym wyrażają oburzenie i smutek, jaki uczuli względem ostatnich godnych ubolewania wypadków w Medyolanie. Równocześnie wyraża adres uczucie niezachwianej poddańczej wierności i przywiązania, jakiem jest przejęta ludność Wenecyi. Jeszcze tego samego wieczora powróciła komisya uradowana łaskawem przyjęciem jakiego doznała, równie jak życzliwością z jaką się Jego Excelencya o miastu Wenecyi wyraził. Podobne deputacye, wyprawione ze wszystkich innych prowincyi weneckich, a przedewszystkiem z Treviso, były w taki sam sposób od Jego Excelencyi przyjęte.

Jak utrzymuje „*Gaz. Tryest.*“, odpowiedział Jego Excelencya deputacyi na jej prośbę, ażeby w dowód położonego w Wenecyanach zaufania jak najprędzej zaszczycił to miasto swoją wizytą, „że najlepszym dowodem, jak wielce rząd austryacki łaskawy jest dla Wenecyi, będzie to, że Cesarz Jego Mość zamyśla sam wkrótce tam przybyć.“ *(A. B. W. Z.)*

(Kurs wiedeński z 23. lutego.)

Obligacye długu państwa 5% $94^{1}/_{8}$; $4^{1}/_{2}$% $84^{1}/_{8}$; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 139. Wied. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1398. Akcye kolei półn. 2325. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 758. Lloyd —.

Hiszpania.

(Zwycięztwo rządu przy wyborach.)

Madryt, 8. lutego. Ministeryum odniosło zwycięztwo; przeszło dwie trzecie części obranych deputowanych są z kandydatów ministeryalnych. Tylko w Sewilli, Badajoz, Walencyi i Barcelonie oparli się progresiści kandydatom ministeryalnym. W Fregenal obrany jest Bravo Murillo; rząd wspierał jego kandydaturę. W małem mieście Miguelburra w prowincyi Ciudad Real, okolicy bardzo rojalistycznej, mieszkańcy chcąc okazać niechęć dla konstytucyi wyjęli kamień z napisem „*Placa de la Costitucion*,“ i natomiast wstawili inny kamień z napisem „*Placa Real*.“ Obranego tam deputowanego ministeryalnego, pana *Maldonado* wziął lud na barki i zaniósł do domu. Z zamiarami rządu, względem kortezów, zgadzają się teraz wszystkie opinie; każdy jest przekonany, że rewizya konstytucyi, w takim stanie, jak ją pozostawił Murillo, będzie pierwszym przedmiotem, o którym kortezy mają dać decyzyę, i że ta decyzya dla rządu pomyślnie wypadnie. *(P. Z.)*

Anglia.

(Mrozy w Irlandyi. — Emigracya z Irlandyi. — Zniesienie procentu obligacyi skarbowych.)

Londyn, 15. lutego. W Irlandyi były ostatniemi dniami wielkie mrozy; śnieg pokrył ziemię na jedną stopę wysoko, a drzewa wymarzły. Mimo-to jednak szał wychodźtwa nieustał bynajmniej: wagony kolei żelaznej odwożą do Dublina licznych „pasażerów amerykańskich“, czyli tak zwanych pielgrzymów odległego zachodu“, razem z ich żonami i dziećmi. Dzienniki wszelkiej barwy mówią z przerażeniem i trwogą o coraz większem wyludnieniu wyspy zielonej.

Rząd zrobił dziś krok niespodziewany i śmiały, zniżywszy procenta skarbowych obligacyi z $1^{1}/_{2}$ na 1 pence dziennie. Spekulujący temi papierami mocno się tem zatrwożyli i zniechęcili.

Francya.

(Ułaskawienia. — Ciało prawodawcze. — Wiadomości potoczne.)

Paryż, 17. lutego. „*Monitor*“ urzędowy zawiera dziś znowu dwa dekreta ułaskawienia, mocą których Cesarz 99 osobom wy-

---

szej swej epoce tylko 10 funtów, a Farren gdy stał u szczytu swej sławy nie więcej nad 18 funtów. Z późniejszych zaś doprowadził już Macready do tego, że mu za każde przedstawienie płacono 40 funtów. Znakomitsi członkowie teraźniejszych teatrów londyńskich pobierają tygodniowo od 18 do 45 funtów. Komik Bover pobierał przy teatrze Haymarket 120 funtów na tydzień. Teatr Drury-lane podaje swe wydatki dzienne na 210 a teatr Haymarket na 100 do 180 funtów szterlingów.

(Podróż po Afryce od wybrzeża wschodniego ku zachodniemu.) Na zgromadzeniu towarzystwa geograficznego odbytem w Londynie dnia 24. lutego 1853 odczytano nadesłane z biura ministeryum spraw zewnętrznych sprawozdanie z podróży po Afryce, którą karawana murzynów odbyła od Zancebar na wschodzie aż do Benguela u wybrzeży zachodnich. Wyprawa ta udowodniła więc możliwość takiej podróży. Murzyni udali się w drogę z Zancebar ku zachodowi chcąc z krajowcami wejść w stosunki handlowe i zamieniać swe towary u nich na kość słoniową i niewolników. Podróż ich trwała sześć miesięcy, a przez dni 15 nie spotykali się z żadnym mieszkańcem. Potrzebowali cały dzień i całą noc dla przeprawienia się przez jezioro Tangana w czółnie umyślnie na to zbudowanem. W stronie zachodniej jeziora zastali plemię, którego zwyczajem piłować sobie zęby. — Na tem samem zgromadzeniu odczytano pismo z doniesieniem, że p. Rollet z Sardynii zdążył do źródeł białego Nilu, do czego donano uwagę, że wiarogodne najnowsze odkrycia potwierdzają twierdzenie Marcina z Tyru, który żył przed 2000 laty, że Nil wypływa pod equatorem.

Wiadomość o ludności rzemieślniczej w upłynionym roku w mieście Warszawie, z wymienieniem jaką mają wartość wyrobione przez nich w ciągu tegoż roku towary: 123 bednarzy wyrobiło towarów za rs. 39,100; 110 blacharzy za rs. 41,930; 49 brukarzy za rs. 12,000; 48 brązowników za rs. 13,800; 96 cieśli za rs. 82,045; 76 czapników za rs. 17,225; 35 farbiarzy za rs. 10,690; 25 grzebieniarzy za rs. 9730; 24 gwoździarzy za rs. 9255; 19 gużikarzy za rs. 8820; 8 giserów za rs. 4320; 116 introligatorów za rs. 25,560; 96 jubilerów za rs. 116,515; 14 iglarzy za rs. 32,350; 64 kapeluszników za rs. 29,770; 10 konwisarzy za rs. 3650; 35 kołodziejów za rs. 8500; 32 kotlarzy za rs. 59,205; 36 kuśnierzy za rs. 16,930; 673 krawców za rs. 203,635; 223 kowali za rs. 87,635; 29 kamieniarzy za rs. 14,230; 11 krzeslarzy za rs. 2050; 67 liniarzy i powroźników za rs. 12,650; 38 lakierników za rs. 12,660; 39 mosiężników za rs. 10,235; 175 młynarzy za rs. 195,520; 51 mularzy za rs. 36,950; 92 mydlarzy za rs. 213,475; 57 malarzy za rs. 16,310; 150 magazynów mód za rs. 33,165; 17 nożowników za rs. 4900; 3 orgarmistrzów za rs. 1200; 243 piekarzy za rs. 190,755; 54 perukarzy za rs. 20,050; 27 piernikarzy za rs. 15,850; 10 parasolników za rs. 4520; 11 puskarzy za rs. 2950; 5 pieczętarzy za rs. 1300; 8 pilnikarzy za rs. 1470; 137 rękawiczników za rub. sr. 55,660; 358 rzeźników za rs. 520,905; 78 rymarzy za rs. 25,925; 168 siodlarzy za rs. 76,605; 227 ślusarzy za rs. 62,650; 109 smuklerzy za rs. 19,025; 78 stelmachów za rs. 21,020; 69 szklarzy za rs. 30,350; 539 stolarzy za rs. 165,049; 921 szewców za rs. 287,786; 16 szczotkarzy za rs. 4960; 16 snycerzy za rs. 3680; 1 ślifierz za rs. 90; 7 sztukatorów za rs. 1200; 81 tokarzy za rs. 27,040; 66 tapicerów za rs. 25,340; 13 waciarzy za rs. 3500; 89 zegarmistrzów za rs. 41,370; 27 złotników za rs. 31,500; 54 zdunów za rs. 13,000. Ogółem 6054 rzemieślników wyrobiło w ciągu roku zeszłego towarów za rs. 3,039,530.

W roku 1852 zapisano w Londynie 80,484 nowonarodzonych, pomiędzy tymi 41,038 chłopców a 39,446 dziewcząt; wypadków śmierci zaś naliczono 54,213; z tych przypada 27,852 na płeć męzką a 26,359 na żeńską; zatem przewyższa liczba urodzonych o 26,271 liczbę umarłych. W roku 1851 wynosiła ta różnica tylko 22,517. Najwięcej wypadków śmierci — 25,638 — zaszło w wieku dziecięcym do lat 15; między 15 i 60 rokiem 17,748, a wyżej nad 60 lat tylko 10,496.

dalonym z kraju za udział w wypadkach grudniowych, pozwala powrócić do Francyi. Między ułaskawionymi nie ma żadnej osoby znakomitej.

— Na dzisiejszem posiedzeniu Ciała prawodawczego odbyły się wybory biur i komisyi. Plenarne zgromadzenie zajmowało się sprawozdaniem wyborów.

— Rosyjski jenerał Ougareff, adjutant Cesarza Rosyi, przybył z poleceniem swego Monarchy do Paryża i miał w Tuileryach audyencyę u Cesarza.

— Miasto Sztrassburg ofiarowało jak wiadomo, Cesarzowi w podarunku tamtejszy zamek, i stało się tym sposobem cesarską rezydencyą. Ale oprócz Marsylii, ubiega się także Lugdun, który chce wystawić nowy zamek, i Bayonne, gdzie stary zamek Marrac ma być odnowiony, o zaszczyt liczenia się do rzędu cesarskich rezydencyi. Miasto Boulogne sur mer ubiega się o tytuł Cesarskiego miasta kąpieli morskich.

— Sądowa indagacya osób uwięzionych w Mazas trwa ciągle; wysłuchano wielu świadków. Konduktorowie północnej kolei, u których skonfiskowano listy, pociągnięci będą do odpowiedzialności tylko za przekroczenie ustaw pocztowych. *(P. Z.)*

(Wiadomości bieżące z departamentów.)

Paryż, 13go lutego. Burmistrz w Metz wydał temi dniami rozporządzenie, według którego niewolno nadal żadnemu szynkarzowi przyjmować u siebie uczniów gymnazyalnych. Zakaz ten wywołał zaburzenie w gymnazyum, które się zakończyło wykluczeniem 145 uczniów ze szkoły. — W Crest, departamencie de la Drome kazał prefekt zamknąć kawiarnię, dlatego że się w niej socyaliści zgromadzali.

— W Mazamel, departamencie Tarn wszczęła się niedawno walka między żołnierzami i robotnikami; jednego żołnierza raniono tak ciężko, że na drugi dzień umarł. — W Toulonie zabrała policya 130 fajek z popiersiem Ledru-Rolina. — Z Marsylii donoszą, że niejakiemu Alihaud, przewódzcy powstania w niższych Alpach, odmówiono ułaskawienia i wydano rozkaz, ażeby wykonać natychmiast zasądzoną nań dekretem sądu wojennego karę deportacyi. *(Wien. Ztg.)*

Szwajcarya.

(Przesilenie w radzie stanu Neuenburga.)

Berna, 12. lutego. W radzie stanu Neuenburga zaszło przesilenie. Prezydent rady stanu Piaget, który od pięciu lat zręcznie kierował sterem nawy republikańskiej, podał się przedwczoraj do dymisyi; za jego przykładem pójdą panowie Borel, Humbert i Jeanrenaud. W takim razie dotychczasowy rząd kantonu będzie rozwiązany i nastąpi zupełnie nowy wybór. Wkrótce zbierze się wielka rada. Przyczyną tej kryzys ma być nieporozumienie względem rozwiązania kwestyi kolei żelaznej. Datowana z 12. b. m. telegraficzna depesza z Lugano mówi: „Ostatniej nocy obsadzono mocno naszą granicę. Nikomu nie wolno jej przekraczać.“ *(P. Z.)*

(Środki ostrożności ze strony władz szwajcarskich.)

Berna, 13. lutego. Zaraz po otrzymaniu doniesień o zaburzeniach w Medyolanie powzięły zwierzchności szwajcarskie w porozumieniu z kantonem Tesyńskim wszelkie potrzebne środki dla utrzymania ścisłej neutralności na granicy, a wysłane tam oddziały wojskowe łącznie z federacyjną strażą pograniczną otrzymały stósowne w tej mierze rozkazy. Jakoż i rząd kantonu Tesyńskiego kazał rozszerzone w Lugano proklamacye Mazzini'ego zniszczyć natychmiast. Rzecz jednak dziwna, że dzienniki Tesyńskie zawierały już na kilka dni naprzód napomknienia o insurekcyi w Medyolanie. *(P. Z.)*

Szwecya i Norwegia.

(Uroczystości na obchód wyzdrowienia Jego król. Mości.)

Sztokholm, 11. lutego. Przedwczoraj odbyły się tu przygotowane już od dłuższego czasu uroczystości na obchód wyzdrowienia króla. W południe wyprawiły władze publiczne wielkie uczty na których zaproszeni byli członkowie rządu interymalnego, wyżsi urzędnicy wojskowi i cywilni, zwierzchność miasta itd. Wieczór była stolica świetnie iluminowana. Owdowiała królowa, Następca tronu z małżonką, książęta Ostgothland i Dalarne przejeżdżali się głównemi ulicami i przypatrywali się oświetleniu. Król i królowa używali już w południe krótkiej przejażdki. We wszystkich warstwach ludności objawia się szczera radość z przyczyny wyzdrowienia króla. *(P. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiédeń, 21. lutego. C. k. komisarz giełdy p. radzca sekcyjny Schultes ogłosił pismo Jego Excel. p. ministra finansów, w którem oświadczono giełdzie zupełne uznanie za jej zachowanie się dnia 19. b. m. *(A. B. W. Z.)*

Berlin, 21. lutego. Zawarty między Austryą i Prusami traktat handlowy na lat 12 podpisano tu wczoraj. *(L. k. a.)*

Paryż, 20. lutego. Cesarz otrzymał własnoręczne pismo od Ojca św. — Jenerałni i okręgowi poborcy podatków, którzy mają więcej jak 70 lat, muszą złożyć urząd. *(Abdb. W. Z.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 23. lutego. Dziś sprzedawano na naszym targu korzec pszenicy po 18r.11k.; żyta 14r.46k.; jęczmienia 11r.53k.; owsa 8r.13k.; hreczki 13r.; kartofli 8r.9k.; — cetnar siana kosztował 1r.58k.; okłotów 1r.6k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 24r.30k., dębowego 23r.30k., sosnowego 21r.30k. w. wiéd. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

(Ceny targowe w księstwie Bukowinie.)

Czerniowce, 12. lutego. Według doniesień handlowych sprzedawano w ostatnich dwóch tygodniach stycznia na targach w Czerniowcach, Suczawie, Sadagórze, Wiżnicu i Radautz w przecięciu korzec pszenicy po 5r.16k.—0—4r.24k.—6r.30k.—5r.36k.; żyta 3r.50k.—3r.—3r.28k.—4r.24k.—3r.12k.; jęczmienia 2r.50k.—2r.48k.—2r.36k.—3r.—2r.21k.; owsa 2r.5k.—1r.20k.—2r.—1r.54k.—1r.45k.; hreczki 2r.52k.—2r.48k.—3r.16k.—0—2r.24k.; kukurudzy 3r.16k.—2r.48k.—2r.12k.—3r.45k.—3r.14k.; kartofli w Czerniowcach 1r.53k., w Suczawie 1r. Cetnar siana kosztował 1r.28k.—54k.—0—0—36k.; wełny w Czerniowcach 24r.; nasienia koniczu w Czerniowcach 40r. Sąg drzewa twardego 14r.24k.—10r.—16r.—8r.—8r., miękkiego w Wiżnicu 6r., w Radautz 6r.10k. Za funt mięsa wołowego płacono $4\frac{2}{5}$k.—$5\frac{3}{5}$k.—4k.—$3\frac{1}{3}$k.—$3\frac{1}{3}$k. i za garniec okowity 1r.24k.—54k.—1r.6k.—1r.36k.—2r.30k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 23. lutego.		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	m. k.	5	10	5	14
Dukat cesarski	„ „	5	14	5	18
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	6	9	9
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$45\frac{1}{2}$	1	$46\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	37	1	39
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	18	1	20
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. .	„ „	93	13	93	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 23. lutego 1853.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	93	15
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	93	45

(Kurs wekslowy wiédeński z 23. lutego.)

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $110\frac{1}{4}$ l. uso. Frankfurt $109\frac{1}{2}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg $163\frac{1}{8}$ l. 2. m. Liwurna 108 p. 2. m. Londyn 10.53. l. 3. m. Medyolan $109\frac{3}{4}$. Marsylia — l. Paryż 130 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. $94\frac{3}{8}$ lit. B. $106\frac{3}{4}$. Pożyczka z roku 1852 $94\frac{1}{16}$. Lomb. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 21. lutego o pół. do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $16\frac{5}{8}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $16\frac{1}{8}$. Ros. imperyały 9.1. Srebra agio $9\frac{5}{8}$ gotówką.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 19. lutego.)

Medal austr. 5% —; $4\frac{1}{2}$ $76\frac{3}{4}$. Akcye bank. 1520. Sardyskie —. Hiszpańskie 43. Wiédeńskie 109. Losy z r. 1834 —. 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 19. lutego.)

Dobrowolna pożyczka 5% $102\frac{1}{8}$ p. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 103. $4\frac{1}{2}$% z r. 1852 $102\frac{1}{2}$. Obligacye długu państwa 93. Akcye bank. 109 l. Pol. listy zastawne —; nowe $97\frac{1}{4}$; Pol. 500 l. $91\frac{3}{4}$; 300 l. —. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $10\frac{3}{4}$. Austr. banknoty. 93.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. lutego.

Hr. Dieduszycki Włodzimirz, z Złoczowa. — Hr. Badeni Kazimierz, z Sambora. — PP. Ujejski Adolf, z Lubszy. — Padlewski Apolinary, z Czabarówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. lutego.

Hr. Krasiński Piotr, do Rohatyna. — P. Kellerman Karol, burmistrz, do Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. lutego.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zran.	27 10 62	— 5°	1°	polud.-zach.₁	pochm.
2 god. pop.	27 9 20	0°	— 5°	południowy	„ ⊙
10 god. wie.	27 6 46	— 4,5°		„	pogoda

T E A T R.

Dziś: Przed. niem.: „**Magnetische Kuren.**“

Jutro: Dla przygotowań do opery „**Prorok**“ teatr zamknięty.

W Niedzielę: Polskie przedstaw.: „**Deborah.**“ (Benefis p. Nowakowskiego odłożony na później).

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.